

Sprawdza się bezpłatny transport publiczny w Tallinie

Utworzono: środa, 12, listopad 2014 12:19 Redakcja edroga.pl

Od 1 stycznia 2013 r. w Tallinie funkcjonuje bezpłatny transport publiczny. W ten sposób władze stolicy Estonii podnoszą poziom wykorzystania transportu publicznego oraz dążą do osiągnięcia poprawy w jakości środowiska miejskiego i życia w mieście. W tej chwili mija prawie dwa lata od wprowadzenia tych zmian. Tallin może już poszczycić się sukcesem. Liczba osób korzystających z transportu publicznego wzrosła, a liczba samochodów w centrum miasta spadła. Mało tego, bezzasadne okazały się wcześniejsze obawy o przeciążenie publicznego transportu.

Tallinn - stolica Estonii, położony jest w północno-wschodniej części regionu Morza Bałtyckiego, na wybrzeżu Zatoki Fińskiej. Z biegiem lat stał się miastem portowym oraz centrum przemysłu i handlu. Tallin wdrożył proces działań w kierunku stworzenia zrównoważonego planu mobilności miejskiej. W mieście wprowadzono też strategiczne dokumenty rozwojowe (Tallinn 2030, Planu Rozwoju na lata 2014-2020, Tallin - strategii budżetu miasta).

Przed wprowadzeniem bezpłatnego transportu publicznego około 35 procent kosztów operacyjnych transportu publicznego pokrywano z przychodów ze sprzedaży biletów (około 18 mln euro). Ale tylko 8 procent pasażerów płaciło pełen koszt biletu. Inni mieli prawo do podróżowania za darmo lub prawo do pewnych rodzajów zniżek. Wówczas obowiązywało 17 kategorii pasażerów posiadających prawo do podróżowania za darmo i 6 kategorii pasażerów z prawami do ulgowych biletów.

W marca 2012 r. mieszkańcy Tallina w referendum powiedzieli się za i przeciw bezpłatnemu transportowi publicznemu. Mieszkańcy mogli głosować w 40 punktach na terenie miasta. Głosowało około 68 000 mieszkańców (20 procent uprawnionych). Nieco ponad trzy czwarte (75,5 procent) opowiedziało się za darmowym transportem publicznym.

Bezpłatnymi podróżami w granicach administracyjnych miasta objęto transport autobusowy, tramwajowy, trolejbusowy i kolejami podmiejskimi. Tę możliwość rozpropagowano publikując informacje na różnych nośnikach w mieście, na stronie internetowej urzędu miasta oraz w lokalnych gazetach. Korzystano też przekazów radiowych i telewizyjnych.

Aby mieć prawo do swobodnego korzystania z transportu publicznego w Tallinie zameldowani obywatele muszą wykupić za 2 euro „zieloną kartę”. Muszą się nią legitymować podczas przejazdów. Również przybywający do Tallina mogą tę kartę wykupić „ładując” na niej potrzebną kwotę, by swobodnie podróżować po mieście.

Darmowy transport publiczny dla obywateli miasta był jednym z wielu działań realizowanych w celu zwiększenia jakości transportu publicznego w Tallinie. Miasto zakupiło nowe pojazdy oraz zapewniło lepszą jakość informacji o podróżach w czasie rzeczywistym. Ponadto wprowadziło priorytet transportu publicznego wydzielając dla niego pasy ruchu.

Wprowadzone zmiany przyczyniły się do tego, że liczba użytkowników transportu

Sprawdza się bezpłatny transport publiczny w Tallinie

Utworzono: środa, 12, listopad 2014 12:19 Redakcja edroga.pl

publicznego w 2013 roku wzrosła o około 6 procent w porównaniu do roku 2012. I chociaż liczba samochodów w mieście i otaczającym go powiecie stale wzrasta, to natężenie ruchu w Tallinie pozostaje na takim samym poziomie jak w 2012 roku, natomiast wykorzystanie samochodów w centrum miasta spadło o 5 procent.

Darmowy transport publiczny dla obywateli zachęca ludzi do meldowania się i podawania prawdziwego miejsca zamieszkania. A to z kolei pomogło zwiększyć dochody podatkowe miasta. W styczniu 2012 r. było zarejestrowanych 416 144 obywateli w Tallinie; dwa lata później liczba ta wzrosła do ponad 430 000.

Wprowadzając bezpłatny transport podejrzewano zwiększenie zagrożeń dla bezpieczeństwa, zwiększenie liczby bezdomnych spędzających czas w transporcie publicznym, a przede wszystkim obawiano się przeciążenia środków transportu zbiorowego. Jednak nic takiego się nie stało. W rzeczywistości, według badania satysfakcji klientów przeprowadzonego w listopadzie 2013 roku, ludzie w Tallinie czują, że poziom jakości usług wzrasta. Istnieje jednak jedno negatywne oddziaływanie zmienionego miejskiego transportu. Dotyczy to mobilności. Otóż ludzie, którzy dotąd na krótkich dystansach chodzili pieszo, teraz korzystają z przejazdów. Natomiast nie dotknęło to wykorzystania rowerów w podróżach po mieście. W tym przypadku nic się nie zmieniło.

Urzednicy Tallina podkreślają, że gdy inne miasta rozpoczną rozważania o wprowadzeniu bezpłatnego transportu, muszą brać pod uwagę gwałtowny wzrost pasażerów, a więc też kalkulować równocześnie rozwój floty i zwiększenie liczby kierowców.

Władze Tallina są przekonane, że będą w stanie utrzymać bezpłatny transport publiczny w perspektywie długoterminowej. Uważają również, że ważne jest ciągłe inwestowanie w transport publiczny. Miasto więc kupuje każdego roku nowe pojazdy.

Źródło: ELTIS